

POSTANOWIENIE

Dnia 5 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

w sprawie **K. N.** ,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 5 września 2019r.,

zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2019r.

o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania zakończonych
prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 15 listopada 2018r. (II AKa (...)),

na podstawie art. 545§3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie

UZASADNIENIE

Zażalenie skazanego nie mogło zostać uwzględnione.

W dniu 25 lipca 2019r. postanowieniem w sprawie V KO 64/19 Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania złożonego osobiście przez skazanego, wobec jego oczywistej bezzasadności. Powodem takiego rozstrzygnięcia, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, było to, że wnioskodawca będąc wezwany do uzupełnienia swojego pisma poprzez wskazanie, jakie nowe dowody nieznane sądom rozstrzygającym sprawę ujawnił się obecnie, wskazał bardzo nieprecyzyjnie, że są to – „zeznania jedyne go żyjącego świadka”. Taka enigmatyczna informacja bez skonkretyzowania o jakiego świadka chodzi oraz czego te zeznania miałyby dotyczyć, z oczywistych względów

nie mogła stanowić podstawy do uruchomienia postępowania o charakterze nadzwyczajnym, jakim jest postępowanie wznowieniowe.

Obecnie, wnioskodawca składając zażalenie na to postanowienie, wskazał że to on jest jedynym żyjącym świadkiem zdarzenia, a nowe dowody to okoliczności, które przypomniał sobie po dwóch latach.

Najistotniejsze jednak jest to, że okoliczności zdarzenia, które chciałby wnioskodawca ujawnić w ramach postępowania dowodowego, miałyby w jego ocenie mieć wpływ na opinię biegłych psychiatrów, gdyż miałyby wskazywać na to, że śmierć pokrzywdzonego nie została zaplanowana, lecz była wynikiem spontanicznej bójki. Rzecz jednak w tym, że biegli z zakresu psychiatrii nie mają jakichkolwiek kompetencji ku temu, aby ustalać w sprawie stan faktyczny, a więc przebieg wypadków podczas zdarzenia. Mają oni jedynie ocenić stan zdrowia badanego, w tym wypadku jego poczytalność. Ewentualna obecna zmiana wyjaśnień skazanego z pewnością na taką ocenę nie mogłaby mieć wpływu.

Wskazać też należy, że biegli z istoty są niezależni, stąd też nie ma potrzeby powoływania do sprawy nowego niezależnego zespołu biegłych, na co też wskazuje w swoim piśmie wnioskodawca.

Na koniec, odnosząc się do wskazania w uzasadnieniu zażalenia na to, że „policja spreparowała wyjaśnienia skazanego” zmieniając ich treść, stwierdzić należy, iż w tym zakresie wniosek o wznowienie postępowania jest przedwczesny. Jak wynika bowiem z dyspozycji art. 541 § 1 k.p.k. jeżeli wnioskodawca chce się powołać, jako na przesłankę do wznowienia postępowania, na to że w związku z postępowaniem w jego sprawie dopuszczono się przestępstwa, to taki czyn musi być ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym. Wnioskodawca zatem najpierw powinien złożyć zawiadomienie o przestępstwie – sfałszowania protokołów śledztwa – a po zapadnięciu prawomocnego wyroku skazującego, dopiero na tej podstawie, wniosek o wznowienie postępowania.

W tej sytuacji, nie można było uwzględnić zażalenia wnioskodawcy.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

